



GŁOS

ŚWIĘTEGO

MIKOŁAJA

ISSN 1508-5910

Nr 1 (65)

Miesięcznik Parafii Świętego Mikołaja w Bydgoszczy - Fordonie

Styczeń 2004

W numerze:

Zabytki sztuki sakralnej - str. 2, Odszedł od nas... - str. 3, List biskupów polskich - str. 3,
Dla dzieci i młodzieży - str. 6 - 7, Sprawozdanie z działalności PO Akcji Katolickiej - str. 8,
Informacje parafialne - str. 10, Historia remontów - str. 11 - 12.

Wielkim dobrem jest rodzina

Boże Narodzenie pomaga nam przypomnieć sobie, jakim dobrem dla człowieka jest rodzina. Mamy w pamięci i w sercu przeżyta Wigilię Bożego Narodzenia: jej urok, piękno, niezwykłą głębie, która przenika każdego. Raz w roku dane nam jest przeżyć w niezwykle sposób wspólnotę rodzinną.

Dom rodzinny - to kawałek miejsca na świecie, gdzie człowiek jest u siebie. To środowisko, w którym się rozwija, dojrzewa, staje się człowiekiem.

Szczęście Świętej Rodziny polegało nie na luksusach. Jezus, Maryja i Józef byli biedni, ale szczęśliwi. Święta Rodzina składała się z osób, które się rozumiały i które się kochały. Nasuwa się wniosek dla każdej rodziny, że życie w rodzinie jest piękne wśród osób, które się kochają. A tymi osobami są rodzice, dzieci, dziadkowie i inni krewni. Źródłem szczęścia jest - miłość. Jeśli ona jest to najtrudniejsze warunki szczęścia nie zniweczą. To jest szczęście, którego doznaje się przez łzy. Szczęście trudne, ale człowiek by go za nic nie oddał.

Święta Rodzina z Nazaretu wskazuje nam źródło każdej rodziny. Tym źródłem jest Bóg. Święta Rodzina z Nazaretu była zawsze z Bogiem, ponieważ zawsze była z Jezusem - Bogiem - Człowiekiem. Dzi-



John Everett Millais. Chrystus w domu rodziców.

siaj brak rodzinom czasu dla Boga, co się wyraża w zaniku modlitwy. Jesteśmy ludźmi, którzy o Bogu chcieliby zapomnieć i tak żyć, jakby Go nie było. W ten sposób dystansujemy się od źródła, którym jest Bóg. To Bóg ostatecznie stworzył rodzinę. Rodzina jest zapisana w naturze człowieka. Nie trzeba od

źródła odchodzić, trzeba przy źródle być.

Życzę wam, drodzy parafianie, aby Bóg błogosławił waszym rodzinom. Bądźcie wspólnotą Bosko-ludzką, czyli Kościołem, braćmi i siostrami, a przez to niech wasze rodziny stają się, Kościołem domowym.

Zabytki sztuki sakralnej kościoła św. Mikołaja

Kielich mszalny z 1585 r. najstarszy zachowany zabytek sztuki złotniczej kościoła św. Mikołaja.

Poprzedni artykuł nie wyczerpał informacji o zachowanych zabytkach, które uratowane przez księży i parafian zachowały się w naszym kościele, aczkolwiek wiele z nich bezpowrotnie zaginęło w czasie wojen, zaborów i okupacji obcych państw. Wiemy o nich z przekazów historycznych, gdyż stanowiły cenną wartość kulturową. Godzi się o nich wspomnieć, gdyż stanowiły cenny dar serca parafian, proboszczów i wikariuszy świadczący o poziomie sztuki sakralnej w dorobku kultury polskiej. Stanowiły też wyraz chwały złożonej przez członków tej społeczności dla swego Pana w tej świątyni. Takim najstarszym i cennym zabytkiem, który przetrwał zawieruchy



wojen, pacyfikacji, kontrybucji i dwukrotny pożar drewnianego kościoła, jest wykonany w szlachetnym kruszcu kielich mszalny. Wykonany został w warsztacie z n a n e g o złotnika toruńskiego Jakuba Grunaua w 1585 r. Rzemieślnik ten wyzwolony na mistrza w 1573 r. należał do najzdolniejszych złotników toruńskich. Niestety po nim zachowało się niewiele wykonanych wyrobów. Zmarł wcześniej, bo w 1608 r.

Okazały kielich ma 19,5 cm wysokości i został подарowany kościołowi przez ks. Macieja Kozłeczka – wikariusza fordońskiego, kiedy nominowanym proboszczem kościoła św. Mikołaja był ks. kan. gnieźnieński Jan Kokalewski (1577 – 1590). Kielich ma formę późnogotycką, bogato zdobioną. Na sześciolistnej stopie wykonano renesansowe ornamenty ryte. Na guzach nodusa (zasadnicza część trzonu w kształcie gruszkowatym) – litery. Na węźle napis „Ihesus”, na trzonie napisy:

“Maria” i “Iohans”, na nóżce Baranek Boży, Matka Boska z Dzieciątkiem i Ukrzyżowanie. Znak identyfikacyjny: gmerek Torunia i litery I. G. Bezsporne jest to, że jest on najstarszym zachowanym w naszym kościele zabytkiem sztuki sakralnej – pamiętającym czasy drewnianego kościoła św. Mikołaja a także jego pożar. Tenże kielich przetrwał wszystkie kataklizmy towarzyszące kościołowi i miał aż po nasze dni.

Co wiemy o czasach kościoła św. Mikołaja i parafii z tego okresu? Na początku XV stulecia (1413) funkcje duszpasterskie spełniał kościół w Wyszogrodzie – nazywany też fordońskim. Źródła historyczne wymieniają pierwszego proboszcza fordońskiego pod datą 1435 r. Obsady duszpasterskie dokonywał król. I tak od początku XVI wieku do 1521 r. funkcję tę pełnił Marcin z Bydgoszczy a po nim decyzją Zygmunta Starego, proboszczem fordońskim został Andrzej Mandecki – wikariusz katedry gnieźnieńskiej, który rezydował w Gnieźnie. W takim przypadku powoływano wikariusza zarządzającego parafią. Tak sytuacja zapewne miała także miejsce w czasach wikariusza ks. Macieja Kozłeczka. Kasa kościelna znajdowała się w rękach vitryków, wybieranych z pośród parafian. W skład parafii fordońskiej, wywodzącej się z byłej parafii wyszogrodzkiej wchodziły oprócz miasta okoliczne wsie: Łoskoń, Pałcz, Siersko (Siernieczek), Jarużyn, Miedzyń i Strzelce. Kościół był drewniany, jednonawowy, obok niego stała dzwonnica z trzema dzwonami. Teren wokół kościoła był jednocześnie cmentarzem grzebalnym. Patronem kościoła był św. Mikołaj. We wnętrzu kościoła znajdowały się trzy ołtarze. Tłem ołtarza głównego była figura przedstawiająca Przemienienie Pańskie. Pozostałe usytuowane były w nawie głównej. Zabytki, które zachowały się to: ornat zielony z pretekstą krzyżową o hafcie koronkowym z pierwszej połowy XVIII wieku, przeszytym na nowe tło w częściowo zmienio-

nym układzie.

Zachował się też ołtarz barokowy z drugiej połowy XVII wieku ze zwieńczeniem rokokowym z drugiej połowy XVIII wieku, zawierający w polu środkowym obraz Adoracji N. P. Marii przez świętych Mikołaja i Marcina. Tabernakulum współczesne ołtarzowi z płaskorzeźbami kielicha z hostią oraz świętych Łukasza i Marka. Zachowały się trzy feretrony z drugiej połowy XVIII wieku.

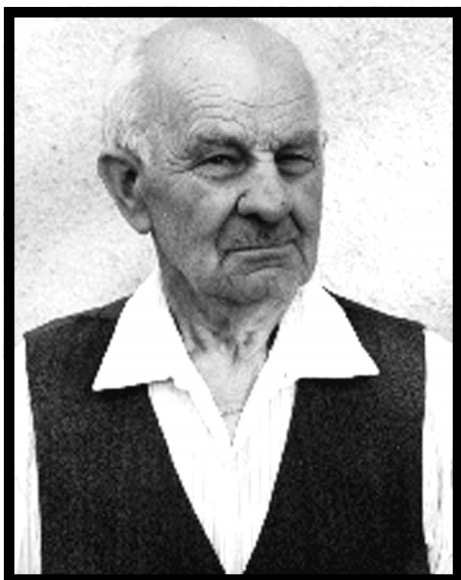
Dziś łatwo powiedzieć “zachowały się”. To księża pracujący w kościele św. Mikołaja oraz parafianie przezornie pochowali co cenniejsze przedmioty, które niewątpliwie zostałyby zagrabione. Wśród ratujących był niedawno zmarły nauczyciel fordoński Wiktor Nowicki. Niektóre szaty liturgiczne zostały wyciągnięte w ostatniej chwili przed przemianem z maszyn papierni.



Nie zachowały się do naszych czasów: późno renesansowy kielich i dwa kielichy barokowe, na jednym z nich gmerek Gdańska i litery L. B. D, datowany na rok 1734. Tylko do 1940 roku przetrwały historyczne dzwony z lat 1642 i 1734. Podobny los spotkał krucyfiksy: barokowy z XVII wieku i rokokowy z XVIII wieku.

Wspominamy o tym dlatego, że wyrażały one troskę księży i parafian o swoją świątynię i z tego względu zasługują na naszą pamięć. Wyrażają też ciągłość historyczną naszej wspólnoty parafialnej. Są częścią dorobku kultury narodowej zachowanej i traconej w czasie wojen. Podkreślają i to, że dzisiaj wkład wspólnoty parafialnej w utrzymanie tej świątyni jest kontynuacją tej tradycji historycznej wniesionej przez poprzednie pokolenia.

H.W.



Śp. Edward KOZIÓŁ

5 stycznia 2004 r. odszedł do wieczności nasz parafianin **Edward Kozioł**. Dużo swojego czasu poświęcał na działalność w różnych organizacjach przykościelnych. Był zelatorem Żywego Różańca Mężczyzn oraz działał w parafialnym oddziale Akcji Katolickiej. Podczas uroczystości liturgicznych towarzyszył wspólnie trzymając chorągiew Koła Żywego Różańca. Pomimo swojego wieku wielokrotnie pokonywał dalekie szlaki ku Matce Bożej, wiele razy uczestniczył w piesznych pielgrzymkach na Jasną Gó-

rę. Pierwszego lipca 2003 r. odbył swoją ostatnią pielgrzymkę do Matki Bożej Chełmińskiej.

Urodził się w 1923 r. w USA. W wieku czterech lat przeniósł się z rodzicami do Polski i osiedlił się w Toruniu. Kształcił się w Bydgoszczy, gdzie przebywał do końca drugiej wojny światowej. Po jej zakończeniu przeprowadził się do Szczecina. Jednak Bydgoszcz musiała mieć coś w sobie, a w szczególności Fordon, bo po 20 latach pan Edward wrócił z rodziną i zamieszkał tu na stałe. Pan Edward przeżył w swoim życiu tragedie rodzinne, jednak będąc człowiekiem głęboko religijnym, głęboko wierzącym, z pokorą przyjmował wszystko, co Pan Bóg mu zsyłał. Był oddanym bez reszty Kościołowi i zaangażowanym członkiem Akcji Katolickiej. Na spotkaniach z uwagą przysłuchiwał się wszystkiemu, co się działo, a potem wygłaszał swoją opinię, nikogo nigdy nie

tłumacząc, nie oszczędzając, a z tego co mówił, co wyrażał, płynęła wielka uczciwość moralna i czystość wewnętrzna człowieka o niesamowitej głębokiej wierze. Pan Edward był człowiekiem podeszłego wieku, bardzo spracowanym, wiele w życiu przeszedł, jednak to on do każdego, bez względu na wiek, wyciągał rękę na powitanie i dobroduszenie się uśmiechał. W tej umęczonej życiem twarzy była wielka pogoda ducha, a powitanie z Panem Edwardem nappełniało dziwnym spokojem i ufnością do życia.

Myśląc o śp. bracie Edwardzie, który odszedł do naszego Ojca, powinniśmy być wdzięczni Bogu, że postawił go na naszej drodze. Dla wielu ludzi mógłby być wzorem do naśladowania. "Przede wszystkim – podkreślał pan Kozioł – ważne jest, aby co niedzielę uczestniczyć we Mszy św., a najważniejsza w życiu jest wiara w Boga i rodziną".

Gawel

Świadkowie Ewangelii Życia

List biskupów polskich na uroczystość Świętej Rodziny

Drodzy, Siostry i Bracia,

Świętość rodziny i jej zagrożenia

W epoce kryzysu wielu podstawowych wartości Kościół niezmiennie podkreśla istotną rolę rodziny w budowaniu ewangelicznej kultury życia. Pozytywny przykład wielu chrześcijan żyjących duchem miłości i modlitwy sprawia, że wspólnota rodzinna staje się "miejscem, w którym życie, dar Boga, może być w właściwy sposób przyjęte i chronione, ... może też rozwijać się zgodnie z wymogami prawdziwego ludzkiego wzrostu" (*Centesimus annus*, p. 39). Dlatego też Jan Paweł II podkreśla, że rodziny chrześcijańskie winien jedno- czytać szacunek dla świętości życia i

godności osoby. W godność tę uderzają "aborcja, eutanazja czy klonowanie człowieka, które grożą sprowadzeniem osoby ludzkiej do zwykłego przedmiotu" (*Allokucja papieska z 13 1 2003 r.*).

Przyjmując pełną prawdę o dramatach ludzkiego życia. Kościół obejmuje swą troską także środowiska dotknięte przez kryzys. Są wśród nich "samotne matki, małżonkowie żyjący w separacji, rozwiedzeni, opuszczone dzieci". Wczuwając się w ich życiowe bóle, Kościół nie unika trudnych problemów. Nie czuje się "powołany do wydawania surowych i bezwzględnych sądów, ale pragnie raczej rozjaśniać mroki licznych ludzkich dramatów światłem

słowa Bożego, wspierając je świadectwem swego miłosierdzia." (*Ecclesia in Europa*, p. 92 n). Konsekwentnie Ojciec Święty podkreśla, że także wierzący, którzy rozwiedli się i ponownie zawarli związki "nie są wykluczeni ze wspólnoty; przeciwnie, są wezwani, aby uczestniczyć w jej życiu, przyswajając sobie coraz lepiej ducha ewangelicznych nakazów" (*Tamże*, p. 93). Naszym wspólnym zadaniem jest zarówno ukazywanie nowej nadziei środowiskom poranionych przez życie, jak i głoszenie Bożej prawdy światu.

W wyniku przemian, które zachodzą w fundamentach współczesnej kultury, usiłuje się odnosić pojęcie mał-

(Ciąg dalszy na stronie 4)

(Ciąg dalszy ze strony 3)

żeństwa do związków między osobami tej samej płci. Praktyki tej nie sposób pogodzić z katolicką wizją rodziny. Dopiero w sakramentalnym związku małżeńskim kobiety i mężczyźni znajdujemy żywy obraz Bożej miłości.

Uwzględniając narastające w europejskiej kulturze zjawisko związków między osobami tej samej płci, Katechizm Kościoła Katolickiego podkreśla, iż osoby te należy traktować "z szacunkiem, współczuciem i delikatnością", bez dyskryminowania ich z powodu odmiennej orientacji seksualnej (KKK, 2358). Tworząc wokół nich klimat solidarności w doświadczaniu życiowych dramatów, trzeba im jednak również uświadamiać, że "osoby homoseksualne są wezwane do życia w czystości" (KKK, 2359). Kościół nie zostawia ich samotnych w obliczu życiowych zmagania. Wśród osób, które skorzystały z terapii w katolickich ośrodkach "Odwagi", ponad 30% potrafiło zmienić swą orientację i podjąć życie w sakramentalnych związkach małżeńskich.

Technika

a odpowiedzialność moralna

Nowe zastosowania techniki stwarzają możliwość zabijania życia ludzkiego bez poczucia tragedii, które towarzyszy wyrokowi śmierci wydanym na bezbronne istoty ludzkie. Ojciec Święty jako przykład podobnych praktyk wymienia przerywanie ciąży dokonywane "przy użyciu preparatów chemiczno-farmakologicznych, które umożliwiają aborcję bez potrzeby udawania się do lekarza". Nazywając tę praktykę "haniebnym przestępstwem", Jan Paweł II uważa ją za przejaw "kultury śmierci" znamiennej dla dzisiejszych społeczeństw stawiających łatwość życia wyżej niż godność człowieka (*Ecclesia in Europa*, p. 95). Z bólem stwierdzamy, iż w jednoczącej się Europie szczególnie agresywne okazują się grupy propagatorów cywilizacji śmierci. Usiłują one przedstawiać nowe techniki zabijania jako wyraz postępu.

Do procedur stanowiących "zamach na życie" Jan Paweł II zalicza także zabiegi na embrionach, czyli zarodkach ludzkich, jeśli prowadzą one do ich zabicia. (*Ecclesia in Europa*, p. 95). Sytuacja taka zachodzi m. in. w przypadku zapłodnienia poza organizmem matki. Jest praktycznie niemożliwe, aby przy zastosowaniu dostępnych technik powstał tylko jeden embrion, który byłby wprowadzony do organizmu. Skutkiem tego w obecnej praktyce zapłodnienia *in vitro*, otrzymuje się wiele zarodków, które są następnie podtrzymywane

przy życiu dzięki zamrożeniu. Przepisy niektórych krajów pozwalają, aby przetrzymywać je najwyżej przez pięć lat. Powstaje nieunikniony problem, co z nimi zrobić w okresie późniejszym. Szokiem dla opinii światowej była niedawno podjęta w Anglii decyzja o zniszczeniu tysięcy zamrożonych zarodków ludzkich. W Stanach Zjednoczonych realizowany jest specjalny program "adopcji embrionów". Polega on na poszukiwaniu rodziców wyrażających gotowość stworzenia odpowiednich warunków rozwoju dla dzieci, które rozwiną się z zamrożonych - zarodków. Realizacja tego programu pochłania miliony dolarów; poświęca się, aby ratować poczęte ludzkie życie. Tymczasem w wielu polskich dyskusjach lekceważy się zabijanie embrionów a nawet żąda się, aby ta forma zapłodnienia była dofinansowana przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Znaczący to, że fundusze pochodzące w większości od katolików przeznaczano by na zabijanie życia.

Pragniemy wyrazić gorące uznanie dla tych środowisk lekarskich, które w obecnych dyskusjach nad moralnością w medycynie, odwołują się przede wszystkim do głosu sumienia i wyżej stawiają świętość ludzkiego życia niż wymierne korzyści ujmowane w kategoriach sukcesu finansowego. Postawa taka stanowi świadectwo wrażliwości sumień, które górują zarówno nad literą prawa, jak i nad obiegową opinią lekceważącą wartości moralne. Słowa uznania kierujemy także w stronę tych rodzin, które doświadczając bezdzietności decydują się na adopcję dzieci. Postawa ta, płynąca z ewangelicznej miłości, wymownie uczy, że chrześcijański szacunek dla życia może być silniejszy niż biologiczne więzy krwi.

Świętość życia a eutanazja

Niepokojąca oznaka "kultury śmierci" stanowi wzrost liczby osób, które dopuszczają możliwość eutanazji. Opowiadają się 'one za możliwością skrócenia życia człowieka, gdy to ostatnie naznaczone jest bólem, poczuciem bezsensu, chęcią skrócenia cierpienia, zarówno osoby chorej, jak i jej najbliższego otoczenia. W encyklice *Evangelium vitae* Jan Paweł II przedstawia moralną ocenę eutanazji, pisząc: "Praktyka eutanazji zawiera -zależnie od okoliczności - zło cechujące samobójstwo lub zabójstwo" (*EV*, p. 65). Jedynie Bóg może decydować o życiu i śmierci człowieka. Jeśli przez eutanazję ktoś chce przyspieszyć śmierć drugiego człowieka, okazuje

wtedy co najwyżej fałszywą litość, zapominając o słowach św. Pawła: Jeżeli bowiem żyjemy, żyjemy dla Pana; jeżeli zaś umieramy, umieramy dla Pana. I w życiu więc i w śmierci należymy do Pana" (*Rz 14, 8*). "Żyć dla Pana" - znaczy umieć przeżywać poczucie bezsilności i rozpacz, przyjmując ból tak, jak Chrystus przyjął Swoją krzyż. "Umierać dla Pana" - znaczy zawierzyć całkowicie własną śmierć woli Ojca, godząc się na jej przyjęcie w godzinie wyznaczonej przez Niego.

W tym duchu potrafi przeżywać długotrwałą chorobę wielu naszych braci, jednocząc swe cierpienia z krzyżem Chrystusa. Ich styl stanowi dla nas świadectwo żywej wiary, w której zawieramy całkowicie Bogu nasz ból i nasze zmagania z chorobą. Wrazem Vchrześcijańskiej solidarności z cierpiącymi są różne formy opieki paliatywnej, której celem jest złagodzenie cierpienia w ostatnich etapach choroby.

Świadkowie Nadziei

Doświadczając głębokiego kryzysu wartości, Europa szczególnie potrzebuje ludzi wrażliwego sumienia. Warunkiem właściwego kształtowania sumień jest zarówno życie modlitwy, jak i pogłębiona osobista refleksja nad nauczaniem papieskim dotyczącym budowania kultury życia. Apeluje o to Ojciec Święty powtarzając w swej adhortacji o Kościele w Europie: "Europo trzeciego tysiąclecia, 'niech nie słabną twe ręce!' (*So 3, 16*); nie poddawaj się zniechęceniu, nie przyjmuj sposobów myślenia i działania, które pozbawione są przyszłości, ponieważ nie opierają się na niewzruszonym fundamencie słowa Bożego!" (*Ecclesia in Europa*, p. 120). Papieski apel zawieramy współpracującym środowiskom służby zdrowia i mediów, duszpasterzy i nauczycieli. Niechaj Wasz solidarny wysiłek służy budowaniu kultury życia.

Niech Maryja, Matka naszej nadziei, wyprasza łaski niezbędne dla świadectwa ewangelicznego radykalizmu i dla uwrażliwiania sumień na nienaruszalną wartość ludzkiego życia.

Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi
zgromadzeni na 324 sesji plenarnej
KEP w Warszawie.

za

17 XI 2003 r.

SŁOWNICZEK

Zdajemy sobie sprawę z tego, że niektóre teksty w naszej gazecie i nie tylko, usiane są słowami zapożyczonymi z innych języków, słowami o znaczeniu międzynarodowym. Chcąc przybliżyć jak najbardziej tekst naszym czytelnikom i tym najstarszym i młodym, w końcu nie każdy sięga do słownika wyrazów obcych, pozwoliliśmy sobie na załączenie do "listu biskupów" słowniczka ułatwiającego bardziej precyzyjne rozumienie tekstu.

J.I.

Pozytywny – zasługujący na pochwałę, korzystny, aprobujący.

Aborcja – zabieg polegający na przerwaniu życia płodu, przerwanie ciąży.

Eutanazja – przyspieszenie śmierci, uśmiercenie osoby nieuleczalnie chorej i cierpiącej, morderstwo z pobudek humanitarnych.

Klonowanie – otrzymywanie potomstwa z jednego organizmu roślinnego bądź zwierzęcego, identyczne pod względem właściwości dziedzicznych. Klon powstaje przez podział jednego organizmu lub drogą podziałów jednej komórki.

Odmienność orientacja seksualna – homoseksualizm: kierowanie popędu seksualnego do osobnika tej samej płci. Dewiacja homoseksualna. W odróżnieniu od heteroseksualnej – prawidłowej tj. płci przeciwnej.

Orientacja – w polityce określony jasno zarysowany kierunek. Seksualna: homo lub hetero.

Terapia – leczenie, kuracja.

Embrion – organizm ludzki lub zwierzęcy w pierwszej fazie rozwojowej. Od zapłodnienia komórki jajowej do opuszczenia organizmu matki lub wyklucie się z jaja. U człowieka we wczesnym stadium ciąży – zarodek.

Zapłodnienie in vitro – połączenie jaja z plemnikiem poza organizmem matki.

Adopcja – formalne uznanie cudzego dziecka za własne. W liście biskupów: adopcja embrionów polega na przyjęciu cudzego embrionu (a więc zapłodnionej już komórki jajowej) do własnej macicy, z której wyrośnie i urodzi się noworodek.

Radykalizm – postawa cechująca się bezkompromisowym dążeniem pojmowanym jako jedyne słuszne.

Opieka paliatywna – leczenie, środek, zabieg (zwykle przeciwbólowy), który zmniejsza cierpienie, ale nie usuwa przyczyny choroby.

Wolontariusz – osoba pracująca, nie otrzymująca wynagrodzenia np. praktykant, bezpłatna forma pracy.



SEKRETARIAT STANU

SEKCJA PIERWSZA - SPRAWY OGÓLNE

N.547.000

Watykan, listopad 2003 r.

Ojciec Święty Jan Paweł II z całego serca dziękuje dzieciom i młodzieży za życzenia nadesłane z okazji 25. rocznicy Jego wyboru na Stolicę św. Piotra. Przede wszystkim wdzięczny jest za modlitwę i wszelkie dary duchowe, składane w Jego intencji.

W jubileuszowej homilii Ojciec Święty powiedział: «Jeden Pan Bóg potrafi zliczyć, ile modlitw, ile cierpień i ofiar poświęcano, aby wesprzeć moją posługę Kościołowi; ile życzliwości, dobrych słów i oznak jedności podtrzymywało mnie na duchu każdego dnia. Niech dobry Bóg obficie wam to wynagrodzi!» (Plac św. Piotra, 16.10.2003).

Te słowa wdzięczności Ojciec Święty kieruje w sposób szczególny do ludzi młodych, którzy zawsze z entuzjazmem okazują Mu swą gorącą miłość i szczere oddanie. Życząc, aby młodość była dla wszystkich radosnym czasem pogłębiania osobistej wiary i budzenia w sobie miłości do Chrystusa i do ludzi Ojciec Święty poleca wszystkim miłości Bożemu i z serca błogosławi.

Z wyrazami szacunku

Mons. Gabriele Caccia
Asesor

Konkurs poetycki z okazji

25-tej rocznicy pontyfikatu Jana Pawła II.

W kolejnych numerach „Głosu Świętego Mikołaja” będziemy zamieszczać dziecięce utwory. Twórcom dziękujemy i gratulujemy.

Papież tysiąc lecia

Człowiek o szerokim uśmiechu,
pozostającym nieustannie bez grzechu.
Człowiek w nagłym zamyśleniu
o nienagannym ludzkim myśleniu.

Obdarzony niesamowitymi siłami,
górującymi zwłaszcza nad nami.
Człowiek z niebywałą czułością,
poskramiając wszystkich miłością.

Człowiek pełen ciepła i człowieczeństwa,
udzielając światu „Błogosławieństwa”.
Ukazał nam niezatarte piętno,
jak nieobliczalne ludzkie piękno.

Bydgoszcz, 12.10.2003

Jacek Maternowski



Pokłon Trzech Króli

Po powrocie z kościoła, gdzie wszyscy śpiewali kolędy przy żłóbku Pana Jezusa, Małgosia zapytała mamę. Dlaczego przy żłóbku Pana Jezusa było tak dużo pasterzy? Pan Jezus pragnął, aby witali Go przede wszystkim ludzie prości i biedni. A takimi właśnie byli pasterze, którzy przez całe dni wypasali owce na zboczach gór, a podczas zimnych nocy czuwali nad stadami, aby uchronić je przed niebezpieczeństwem. Była to ciężka i niebezpieczna praca, gdyż noce były ciemne i zimne, a pasterze sypiali pod gołym niebem, przykrywając się skórą z owczej wełny.

Pan Jezus przyszedł nie tylko do pasterzy, ale do wszystkich ludzi, których jednakowo kocha. Przy pomocy gwiazdy sprawił, że do żłóbka przybyli nawet królowie z obcych, dalekich państw.

W jaki sposób królowie dowiedzieli się, że w Betlejem narodził się Pan Jezus? Zapytała mamę ponownie Małgosia.

Na wschodniej stronie nieba ukazała się wielka gwiazda, która była znakiem nadzwyczajnego wydarzenia. Królowie pytali, co mogłaby ona oznaczać? Wówczas uczeni wyjaśnili im, że gwiazda jest znakiem nowonarodzonego króla, który będzie Królem całego świata. Idąc w kierunku, jaki wskazywała gwiazda, królowie ze Wschodu przybyli do króla Heroda i dowiedzieli się, że w Betlejem narodził się Pan Jezus, nowy Król. Udali się zatem do Betlejem, aby złożyć Chrystusowi swoje dary.

Pan Jezus pragnie, aby przychodzili do Niego ludzie wszystkich narodów z całego świata, ponieważ jest Bogiem i Królem całego świata. Przybycie mędrców nazywamy uro-

czystością Trzech Króli lub Objawieniem Pańskim. A zdarzenie to tłumaczymy tak, że Pan Jezus przyszedł do wszystkich ludzi i pragnie, aby wszyscy do Niego przychodzili, tłumaczyła małej Małgosi mama.

Modlitwa: Cieszę się, Panie Jezu, że przyciągnąłeś do swojego żłóbka biednych i zamożnych, bliskich i dalekich, pastuszków i królów. Ty pragniesz, aby wszyscy Ciebie szukali i zależli Cię. Pastuszkowie mieli krótką drogę do Ciebie, ale trzej królowie musieli wędrować bardzo długo, aby Cię znaleźć Panie Jezu. Dopomóż mi Chryste, kiedy się zagubię, jak najszybciej odnaleźć Ciebie i spraw, aby moja droga do Ciebie była jak najkrótsza.

Te wydarzenia przypomina nam następująca kolęda:
Mędrcy świata, Monarchowie,
Gdzie śpiesznie dążycie?
Powiedzcie nam, Trzej Królowie:
Chcecie widzieć Dziecię?
Ono w żłobie nie ma tronu
I berła nie dźwierży,

A proroctwo Jego zgonu
Już się w świecie szerzy.
Mędrcy świata, złość okrutna
Dziecię prześladowę.
Wieść okropna, wieść to smutna
Herod spiszek knuje.
Nic Monarchów nie odstrasza,
Do Betlejem śpieszą.
Gwiazda Zbawcę im ogłasza, Na-
dzieją się cieszą.

Konkurs!

Odpowiedz na następujące pytania:

1. Jak inaczej nazywamy uroczystość Trzech Króli?
2. Jak nazywali się trzej królowie?
3. Jakie dary przynieśli Panu Jezusowi?
4. Po co w tym dniu w kościele święci się krede?

Odpowiedzi na kartkach proszę przynosić do kościoła na Mszę św. o 11.00

Trwają ferie zimowe. Kochane dzieci życzę wam wspaniałego i bezpiecznego wypoczynku. Mam nadzieję, że spadnie trochę śniegu i będziecie mogli trochę nacieszyć się urokami zimy. Życzę wam także jak najlepszych wyników i ocen w drugim semestrze nauki, który będzie bardzo długi, bo potrwa prawie do końca czerwca.

Ks. Waldek





Głos Świętego Mikołaja młodym Powołani do świętości

Gdy mówi się o powołaniu najczęściej ma się na myśli powołanie do kapłaństwa, czy życia zakonnego. Czasami używa się słowa powołany w stosunku do lekarza, który z sumiennie i ofiarnie wykonuje swoją pracę. Widać tutaj, że powołanie dotyczy nie tylko osób duchownych, ale w ogólności wszystkich ludzi. Do czego jesteśmy wszyscy powołani? Wszyscy jesteśmy powołani do świętości.

rozpoczęła swoją działalność charytatywną, gdy była już zakonnicą. Pracowała w Indiach w szkole dla dziewcząt z bogatych rodzin. Miała więc życie ustabilizowane. Z okien jej klasztoru rozciągał się widok na dzielnicę biedy w Kalkucie. To w jakiś sposób wpłynęło na postanowienie porzucenia dotychczasowego życia i zajęcia się pracą charytatywną. Gdy zgłosiła swój zamiar



Ktoś kiedyś podzielił świętość na Kościelną i świecką. Do pierwszej grupy zaliczył te wszystkie zachowania, które wiążą się z modlitwą i umartwieniem, a do drugiej grupy zaliczył zachowania polegające na ofiarowaniu się innym ludziom. Proponowany podział nie da się do końca utrzymać. Świętość przecież to zarazem odniesienie do Boga jak i odniesienie do innych. Przykładem takiej postawy jest Matka Teresa z Kalkuty. Życie niewątpliwie było świętobliwe. Jej osoba może zobrażować nam kim święta osoba jest, ale także kim święta osoba nie jest. Nie raz bowiem istnieją liczne nieporozumienia na ten temat. Matka Teresa

podjęcia takiej pracy biskupowi, postawił przed nią wymóg ukończenia rocznej szkoły pielęgniarstwa. Po ukończeniu której poszła do dzielnic biedy. Był to wyczyn wymagającej odwagi. Biały człowiek bez odpowiedniego towarzystwa do tej dzielnic się raczej nie wypuszczał. Matka Teresa poszła sama, wzięła pierwszego umierającego na ulicy, jakiego spotkała, zaniósła do opuszczonej świątyni buddyjskiej, umyła i pozwoliła mu spokojnie w ludzkich warunkach umrzeć. Wydawałoby się, że zrobiła niewiele, ale było to jednak bardzo wiele. Nie próbowała pomóc wszystkim, stara-

ła się pomóc tym, którym mogła. Nie była ona osobą, która poddawała się presji innych ludzi. Kiedyś pewien bogaty człowiek chciał podarować meble dla jej klasztoru. Matka Teresa się nie zgodziła na przyjęcie tego daru, gdyż dewizą jej życia i sióstr należących do jej zgromadzenia, było życie ubogie. Minimum dóbr materialnych. Ow człowiek pod jej nieobecność wniósł te meble do pomieszczeń klasztornych. Matka Teresa, po swoim powrocie, odesłała te przedmioty z powrotem. Nie zgodziła się na to by inni narzucali jej inny styl życia, niż ten jaki sobie sama obrała. Być człowiekiem świętym nie znaczy nie mieć swoich własnych opinii i nie potrafić realizować swojej własnej koncepcji. Bo świętość nie polega na tym by ulegać wszystkim presjom otoczenia. Zarzuca się Matce Teresie, że nie przyjęła od pewnego lekarza amerykańskiego pewnej porcji lekarstw przeciwbólowych. W związku z tym twierdzi się, że bardziej kochała cierpienie, niż ludzi cierpiących. Trudno ocenić to posunięcie. Nie wiadomo, czy nie wymagano od niej promowanie firmy, która lekarstwa wyprodukowała. Ci, którzy mają pretensje do niej, mogli przecież sami zająć się pracą charytatywną i sami rozdzielać te lekarstwa. Święty człowiek może także popełniać błędy. Matka Teresa kładąc nacisk na ubóstwo ustaliła porcję żywności jaką siostry mogły spożywać. Jednak okazało się, że była to ilość niewystarczająca. Siostry zaczęły chorować. Po wpływem argumentów Matka zmieniła swoje podejście do tej sprawy. Potrafiła przyznać się do błędu i zmienić swoje postępowanie. Święty człowiek to nie taki, który nie popełnia błędów, ale taki który potrafi się do nich przyznać. Myślę, że świętość Matki Teresy leży w tym, że potrafiła się zająć pewną grupą ludzi, którzy tej pomocy potrzebowali. Ukazała także światu ich sytuację i uzmysłowiła nam wszystkim, że jesteśmy za nich odpowiedzialni. Być może popełniła błędy w realizacji swojego powołania, ale błędów nie robi tylko ten, który nic nie robi. Świętość to nie życie bez popełniania błędów. Świętość to także nie uległość wobec otoczenia. Świętość to oddanie się jakiejś dobrej sprawie, z całego serca i duszy. To realizacja swoich celów, ale nie kosztem innych. Świętość to wypełnianie swoich zwykłych obowiązków.

Sprawozdanie z działalności Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej przy parafii św. Mikołaja w Bydgoszczy – Fordonie za rok 2003

Parafialny Oddział Akcji Katolickiej przy parafii św. Mikołaja liczy 34 członków zwyczajnych i wspierających. W tym samym czasie zostało przyjętych 8 nowych członków do naszego Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej. Cieszy szczególnie fakt, że większość z nich to młodzież.

Działalność oddziału nadal jest zgrupowana w następujących sekcjach:

- a) sekcja charytatywna,
- b) sekcja ds. dzieci i młodzieży,
- c) sekcja redakcyjna gazetki parafialnej "Głos Świętego Mikołaja",
- d) sekcja liturgiczna.

Działalność w Parafialnym Oddziale Akcji Katolickiej jest dobrowolna na zasadach wolontariatu. Obejmujemy swoim zasięgiem działalności przede wszystkim naszą wspólnotę parafialną. Nie odmawiamy pomocy, o ile istnieją takie możliwości, osobom spoza naszej parafii.

Środki finansowe i materialne do swej działalności Oddział Parafialny Akcji Katolickiej pozyskuje od: sponsorów, darczyńców, własnej działalności gospodarczej (sprzedaż przedświąteczna wyrobów własnych i kart świątecznych), zbiorów materiałów i rzeczy trwałego użytku do kosza przy figurze św. Antoniego, zbiorów odzieży używanej, zbędnych mebli i sprzętu AGD (punkt wydawania odzieży i udzielania pomocy potrzebującym), ze skarbonki św. Antoniego i ze współpracy z Caritas Archidiecezji Gnieźnieńskiej (środki materialne, sprzedaż świec "Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom", sprzedaż cegiełek "Z uśmiechem do szkoły", sprzedaż "Chlebików św. Antoniego" – 50% wpływów pozostaje w parafii).

W roku 2003 pozyskano 14.796,73 zł (od sponsorów –

2.032,90 zł, ze skarbonki św. Antoniego – 7379,40 zł, z własnej działalności gospodarczej – 3.459,43 zł, z odpisu Caritas – 1925,00 zł). Natomiast od darczyńców otrzymaliśmy **dary w naturze** (500 kg mąki, 100 kg cukru, 400 paczek makaronu, 300 paczek herbaty, 100 słoików dżemu, 100 opakowań odżywek dla dzieci, 300 paczek ryżu, ok. 300 kg wyrobów cukierniczych, 150 kg środków czystości, 250 kg ryby, 200 sztuk pampersów).

W każdą środę w punkcie wydawania i przyjmowania odzieży **sekcja charytatywna** rozdawała potrzebującym zgromadzone środki spożywcze i trwałe. Natomiast towary o krótkim terminie spożycia roznoszono do domów ubogich rodzin zaraz po ich otrzymaniu. Jesteśmy wdzięczni darczyńcom za pomoc. Zdajemy jednak sobie sprawę z tego, że dla parafii prawie 10.000 jest to ciągle kropla w morzu potrzeb.

W każdym tygodniu punkt wydawania i przyjmowania odzieży odwiedzało około 20 osób, zaś osoby chore i niepełnosprawne odwiedzali nasi członkowie w domach i dostarczali im potrzebne artykuły. Zwracamy się z wielką prośbą do naszych parafian o przynoszenie zbędnych, ale będących w dobrym stanie, rzeczy.

Jednej osobie niepełnosprawnej i samotnej przez cały rok szkolny finansowano obiady, które to donosiła młodzież szkolna.

Członkowie Akcji Katolickiej przygotowali obiad dla przeszło 200 pielgrzymów z Chojnic.

Osobom w trudnej sytuacji bytowej udzielono porad, do jakich instytucji państwowych mogą udać się po pomoc i poma-

gano im w redagowaniu pism.

Przed świętami Zmartwychwstania Pańskiego nasi członkowie odwiedzili 54 chorych i niepełnosprawnych, a przed Bożym Narodzeniem 48. Wszystkim złożono życzenia i obdarowano drobnymi upominkami oraz zapoznano się z ich sytuacją bytową a także z potrzebami dnia codziennego. Dla 25 osób samotnych zorganizowano śniadanie wielkanocne i kolację wigilijną w barze "Tempo".

Sekcja ds. dzieci i młodzieży opłaciła dla 4 dzieci pobyt na koloniach letnich w miejscowości Okoniny. Kolonie te organizował Caritas Archidiecezji Gnieźnieńskiej. Ze względu na pełną odpłatność nie mogliśmy sfinansować pobytu na koloniach większej ilości dzieci.

W okresie ferii zimowych opłacono dla 50 dzieci uczestnictwo w półkoloniach organizowanych przez Szkołę Podstawową nr 4. Część zajęć na tych półkoloniach prowadzili nasi członkowie.

W miesiącu kwietniu dla młodzieży klas gimnazjalnych zorganizowano i opłacono wyjazd do multikina. Wyjazd ten połączono ze zwiedzaniem Bydgoskiego Ośrodka TV. Uczestniczyło w nim 48 osób.

Zorganizowano także wyjazd do Biskupina. Uczestniczyło w nim 47 uczniów klas V-VI. Środki finansowe na to przedsięwzięcie były zgromadzone jeszcze w ubiegłym roku.

Na początku roku szkolnego zakupiono podręczniki dla dzieci i młodzieży z rodzin będących w trudnej sytuacji materialnej. Wykorzystano w tej akcji również podręczniki zakupione w poprzednich latach jak i materiały szkolne i przybory pozyskane z darowizn. Tej pomocy udzielono 60 uczniom.

W miesiącu grudniu zorganizowano opłatek i jasełka dla 130

dzieci. Każde z dzieci zostało obdarowane przez św. Mikołaja paczką ze słodyczami i zabawkami. Akcją objęto dzieci z naszej parafii w wieku od 2 lat do 3 klasy szkoły podstawowej.

Członkowie sekcji w okresie letnim zorganizowali 2 festyny sportowe z nagrodami.

Przez cały rok szkolny finansowaliśmy 5 obiadów w szkołach dla dzieci naszej parafii. Listy dzieci potrzebujących są ustalane z pedagogami ze Szkoły Podstawowej nr 4, nr 27, nr 29 oraz Gimnazjum nr 1 i 3.

Sekcja redakcyjna "Głosu Świętego Mikołaja" comiesięcznie wraz z księżmi naszej parafii wydaje gazetkę parafialną. Członkowie naszego Oddziału Parafialnego piszą artykuły, przeprowadzają wywiady i informują o życiu naszej parafii. Poruszane tematy to: działalność Parafialnego Oddziału AK, problemy społeczne środowiska, historia parafii i regionu, życie codzienne parafii. Gazetka jest wydawana jeden raz w miesiącu w nakładzie 650 egzemplarzy.

Sekcja liturgiczna czuwa nad sprawnym i godnym przebiegiem procesji w dzień Bożego Ciała oraz w oktawie. Zabezpiecza uroczystości I Komunii świętej, uroczystości narodowo - kościelne, odpusty parafialne. Buduje jeden z ołtarzy na Boże Ciało. W każdą niedzielę roku szkolnego członkowie tej sekcji dbają o porządek oraz o odpowiedni nastrój modlitewny na Mszy św. o godz. 11.00. Rezerwują także miejsca w ławkach dla dzieci.

W okresie sprawozdawczym Parafialny Oddział Akcji Katolickiej zorganizował dla członków i parafian **dwie pielgrzymki autokarowe**.

W miesiącu kwietniu odbyto pielgrzymkę do Drezna i Pragi. W drodze powrotnej zwiedzono również Panoramę Racławicką we Wrocławiu.

W miesiącu października odbyto pielgrzymkę krajową:

"Szlakiem pobytu w Polsce Jana Pawła II". Pielgrzymka ta odbyła się na trasie: Częstochowa – Łagiewniki – Kraków - Zakopane. W drodze powrotnej zwiedzono również Ojcowski Park Narodowy. Pielgrzymki te były odpłatne, a koszty ponosili uczestnicy. Również przedstawiciele naszego POAK uczestniczyli w ogólnopolskiej pielgrzymce Akcji Katolickiej do Rzymu.

Dla uczczenia **V rocznicy powstania i działalności Akcji Katolickiej** w naszej parafii, a także **25-lecia pontyfikatu papieża Polaka Jana Pawła II** zorganizowano **festyn parafialny**. W czasie tego festynu odbył się pokaz Państwowej Straży Pożarnej, pokazy sprzętu i wyposażenia policji naszego dzielnicowego posterunku, parada i przejażdżki konne Ośrodka Jazdy Konnej z Fordonu, konkursy – quizy z nagrodami z wiedzy religijnej i wiedzy o Fordonie dla dzieci i dorosłych, konkurs piosenki z nagrodami dla dzieci, konkursy sportowe z nagrodami. Przez cały festyn grał i śpiewał zespół młodzieżowy z Ośrodka Kultury Katolickiej "Wiatrak". Apetyty uczestników zaś zaspokajano wyrobami własnymi – grochówką, kielbasą z grilla, ciastami, napojami gorącymi i zimnymi. W trakcie festynu trwała loteria fantowa, a sprawnością fizyczną popisywał się jeden z członków naszego oddziału. Festyn zakończył się wspólnym odśpiewaniem Apelu Jasnogórskiego. Dochód z festynu wykorzystano do działalności Parafialnego Oddziału.

W okresie letnim członkowie naszego oddziału wyremontowali w Domu Parafialnym pomieszczenia Akcji Katolickiej i biblioteki parafialnej, którą prowadzą również nasi członkowie, jak również uporządkowali teren przed budynkiem.

Z okazji Dnia Papieskiego oddział zorganizował parafialny konkurs

rysunkowy z nagrodami dla dzieci na temat: "Jan Paweł II – papież Polak", jak również konkurs poetycki dla młodzieży i osób starszych o tej samej tematyce. Prace rysunkowe, które wpłynęły były eksponowane na wystanie w kościele, zaś prace poetyckie są sukcesywnie publikowane w "Głosie św. Mikołaja". Ogólnie w konkursie rysunkowym wzięło udział 26 dzieci, zaś w konkursie poetyckim 7 osób.

Spotkania członków Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej odbywają się w każdą środę Zebrania ogólne odbywają się każdego 16-go dnia miesiąca i rozpoczynają się Mszą św. i Apelem Jasnogórskim w intencji papieża Jana Pawła II. Pracę formacyjną w Parafialnym Oddziale AK prowadzi ksiądz asystent, którym jest nasz ksiądz Proboszcz. Treść katechezy formacyjnej otrzymują na piśmie wszyscy uczestnicy spotkania celem ponownego przemyślenia danej tematyki w domu.

Zarząd naszego oddziału zbiera się raz w miesiącu dokonując podsumowania realizowanych przedsięwzięć, planowania przyszłościowego i omawiania bieżących problemów.

Kończąc to sprawozdanie pragnę bardzo serdecznie podziękować wszystkim członkom naszej Akcji Katolickiej za serce i zaangażowanie i za to, że potrafili zrezygnować z wielu godzin swego wolnego czasu po to, by złożyć go na ołtarz miłości bliźniego. Przy okazji chcę gorąco podziękować księdzu Proboszczowi za opiekę, duchowe przewodnictwo naszemu Oddziałowi a także za pracę formacyjną i osobiste zaangażowanie we wszystkich przedsięwzięciach naszego stowarzyszenia.

Bóg zapłać

**Za Zarząd Parafialnego Oddziału
Akcji Katolickiej
Prezes oddziału
mgr inż. Teodor Pleban**

I N F O R M A C J E P A R A F I A L N E

SPRAWY DUSZPASTERSKIE

1. Wizyta duszpasterska będzie trwała do czwartku 29 stycznia. Porządek kolędy można znaleźć na stronie internetowej parafii, jest także wywieszony w gablocie. Termin dodatkowy będzie w piątek 30 stycznia dla rodzin, które nie mogły przyjąć kolędy w wyznaczonym terminie. Prosimy zgłaszać dodatkową kolędę w zakrystii, biurze parafialnym lub pod numerem telefonu: 347-15-55.
2. Biblioteka parafialna czynna w niedziele od godz. 10.30 do 12.00 w domu katechetycznym.
3. Zbiórka odzieży i jej rozdzielanie w domu katechetycznym w każdą środę od godz. 17.00 do 19.00.
4. W poniedziałek 2 lutego Święto Ofiarowania Pańskiego – Matki Bożej Gromnicznej. Msze św. o godz. 7.30, 9.30, 17.00 i 18.30. Poświęcenie gromnic podczas każdej Mszy św.
5. Różaniec za zmarłych wymienianych w "Zdrowaśkach rocznych" w środę – 4 lutego o godz. 17.45. Msza św. w intencji tych zmarłych także w środę o godz. 18.30.
6. Spowiedź przed pierwszym piątkiem miesiąca o godz. 15.45:
- dla klas III w środę (4 lutego),
- dla klas IV i V w czwartek (5 lutego),
- klasy VI i I gimnazjum zapraszamy w piątek (6 lutego).
7. Msza św. pierwszopiatkowa dla wszystkich klas w piątek (6 lutego) o godz. 17.00.
8. Chorych odwiedzimy w sobotę – 7 lutego – po rannej Mszy św.
9. W niedzielę – 8 lutego – wystawienie Najświętszego Sakramentu i modlitwy Żywego Różańca dla kobiet i mężczyzn po Mszy św. o godz. 8.00.
10. Młodzież z naszej parafii z klas II gimnazjum prosimy, w ramach przygotowania do bierzmowania, na spotkanie:
- w poniedziałek 2 lutego. Na ten dzień zapraszamy młodzież z Gimnazjum nr 3 i pozostałych na spowiedź o godz. 17.30 i Mszę św. z nauką o godz. 18.30,
- w piątek 6 lutego zapraszamy młodzież z Gimnazjum nr 1 na spowiedź o godz. 17.30 i na Mszę św. z nauką o godz. 18.30.
11. Młodzież z naszej parafii z klas III gimnazjum zapraszamy, w ramach przygotowania do bierzmowania, na spotkanie:
- we wtorek 3 lutego. Na ten dzień zapraszamy młodzież z Gimnazjum nr 1 na spowiedź o godz. 17.30 i Mszę św. z nauką o godz. 18.30,
- w czwartek 5 lutego zapraszamy młodzież z Gimnazjum nr 3 i z pozostałych na spowiedź o godz. 17.30 i na Mszę św. z nauką o godz. 18.30.
12. W poniedziałek – 16 lutego o godz. 18.30 Msza święta i Apel Jasnogórski w intencji Ojczyzny i Ojca Świętego Po Mszy św. spotkanie Akcji Katolickiej w domu katechetycznym. Zapraszamy także pozostałych parafian.

13. W każdą środę o godz. 18.00 Nowenna do M.B. Nieustającej Pomocy. Serdecznie zapraszamy.
14. Kurs przedmałżeński dla Dekanatu Fordońskiego w Parafii Matki Boskiej Królowej Męczenników ul. Bołtucia 5 (tel. 346-76-25) od 9 lutego do 29 marca w soboty i niedziele o godz. 17.00.

SPRAWY MATERIALNE

1. Została podpisana umowa z Bydgoskimi Fabrykami Mebli na wykonanie prac frezarsko – kopiarskich boków ławek. Zakupiliśmy materiał na 20 boków ławek. Materiał ten został przygotowany w Zespole Szkół Drzewnych, czyli sklejony i docięty na wzór dotychczasowych ławek i dostarczony do Bydgoskich Fabryk Mebli. Po skopiowaniu boków ławek każdy z nich będzie jeszcze dorzeźbiony ręcznie. Taki jest wymóg konserwatora miejskiego. Po ukończeniu tych prac będzie można przystąpić do wykonania ławek.
2. Ks. Proboszcz składa serdeczne "Bóg zapłać" za ofiary na dalsze prace konserwatorskie złożone do puszek w drugą niedzielę stycznia (1960 zł) oraz bardzo serdecznie dziękuje kolejnym ośmiu ofiarodawcom, którzy do końca roku 2003 złożą ofiarę w wysokości 970 zł.
3. Konto parafii: Bank Polska Kasa Opieki S.A. II Oddział Bydgoszcz 11001034-909130-2101-111-0

Odeszli do wieczności

Edward Kozioł, lat 83 z ul. Ryńskiego,
Klara Bogatkowska, lat 78 z ul. Produkcyjnej

Zostali ochrzczeni

Mikołaj Wielewicki, ur. 23.09.2003 r.
Katarzyna Irena Bębniś, ur. 24.07.2003 r.
Gracja Rutkowski, ur. 29.09.2003 r.
Oskar Kopczyński, ur. 5.10.2003 r.
Patrik Zeman, ur. 25.10.2003 r.
Maksymilian Iwonicki, ur. 11.10.2003 r.
Jan Łukowski, ur. 9.10.2003 r.
Julia Helena Kędzierska, ur. 10.10.2003 r.
Łukasz Andrzej Florkowski, ur. 6.10.2003 r.
Zuzanna Opozda, ur. 17.11.2003 r.
Wiktoria Aleksandra Stefania, ur. 7.12.2003 r.
Magdalena Sibel Özbay, ur. 4.05.2003 r.
Blanka Lewandowska, ur. 15.08.2003 r.
Kacper Tomasz Słowiński, ur. 26.08.2003 r.
Bartosz Krawczak, ur. 13.11.2003 r.

Zawarli sakramentalny związek małżeński

Tomasz Król i Małgorzata Marta Chojnicka
Tomasz Piotr Przybył i Marzena Janina Kawka
Robert Sebastian Hermanowski i Ewa Dorota Orlińska

www.mikolaj-bydgoszcz.home.pl



G Ł O S
ŚWIĘTEGO
MIKOŁAJA

Redaguje zespół: Dorota Gabrowska, Arleta Jagodzińska, Krystyna Karpińska, Małgorzata Kaźmierczak, Grzegorz Kołodziej, Marzenna Konzorska, Hanna Łuczak, Zbigniew Żurowski.

Ks. Waldemar Krawczak, ks. Sławomir Bednarek. Skład komputerowy: Jerzy Rusiniak.

Asystent kościelny: ks. kan. Roman Buliński. E-mail parafii: mikolaj-bydgoszcz@home.pl

Adres redakcji: ul. Wyzwolenia 2, 85-790 Bydgoszcz. Tel. 347-15-55, e-mail: glosmiko@gniezno.opoka.org.pl

Wydawca: Parafia Rzymskokatolicka pw. Świętego Mikołaja w Bydgoszczy. www.mikolaj-bydgoszcz.home.pl

HISTORIA REMONTÓW



Tła aniołów po usunięciu przemalowań olejnych.



Szczyt retabulum.



Figury aniołów po usunięciu przemalowań olejnych.



Figura Chrystusa i jej bogato rzeźbione tło po usunięciu wtórnych nawarstwień.

Fragment figury Chrystusa po oczyszczeniu z zabrudzeń powierzchniowych.





Skrzydła ołtarza.



Kolumny ołtarza Najświętszego Serca Jezusowego po założeniu kitów i gruntów akrylowych.



Ołtarz po konserwacji.



Prezbiterium kościoła po zakończeniu prac konserwatorskich.